

**Wiktor Puszkars\***

## **Majdan: rewolucja po ukraińsku**

### **Abstrakt**

Artykuł stanowi próbę znalezienia odpowiedzi na szereg powiązanych ze sobą pytań dotyczących ruchu protestu, jaki miał miejsce na Ukrainie pod koniec 2013 r. i na początku 2014 r., a także oceny jego głównych konsekwencji: kto i w jakim celu uczestniczył w wydarzeniach, w jaki sposób te grupy były zorganizowane, jakie cele udało się osiągnąć, a jakie zostały odsunięte w czasie. Opracowanie opiera się przede wszystkim na socjologicznych metodach ilościowych, niemniej bierze również pod uwagę szereg czynników psychologicznych i antropologicznych. Odrębnie przeanalizowana została rola sieci społecznościowych i środków komunikacji Web 2.0.

Słowa kluczowe: *Majdan, Ukraina, samoorganizacja, sieci społeczne*

---

## **Maidan: Ukrainian revolution**

### **Abstract**

The aim of the article is to find answers to a number of questions on protests in Ukraine at the end of 2013 and at the beginning of 2014: who and what for took part in the protests, how the groups of opponetst were organised; what golas were reached and which were postponed? The article is based on sociological quantitative methods, but also on psychological and antropological factors. The role of social networks and means of communcation Web 2.0 is also analized.

Keywords: *Maidan, Ukraine, self-organization, social networks*

\* Wiktor Puszkars, Ph.D., Taras Shevchenko National University of Kyiv, e-mail: pushkarua@gmail.com

## Spojrzenie na rewolucję w czasie rewolucji

Skala wydarzeń praktycznie uniemożliwia wyodrębnienie pojedynczej grupy społecznej, która przewodziła protestom lub wyraźnie zdominowała wszystkie pozostałe grupy. Tylko w jednym wiecu, który odbył się w Kijowie w dniu 1 grudnia 2013 r., udział wzięło ok. 500 tysięcy osób. Akcje o porównywalnej skali odbywały się na przełomie ponad trzech miesięcy. Według przybliżonych szacunków po stronie Majdanu łącznie wystąpiło do 5 milionów osób.

Według badania ankietowego przeprowadzonego w Kijowie, wśród uczestników dominowali wykwalifikowani specjaliści (39%), studenci (13%), jak również przedsiębiorcy i emeryci (po 9%). Protesty rozpoczęły się w rezultacie samoorganizacji. Tylko 4% uczestników wydarzeń posiadało członkostwo w partii politycznej, a kolejne 5% miało za sobą udział w organizacjach społecznych lub ruchach społecznych. Reszta (91%) uważała, że nie należy do żadnego zrzeszenia. Badanie przeprowadzono w dwóch turach, 7-8 grudnia oraz 20 grudnia 2013 r. Liczba ankietowanych wyniosła odpowiednio 1037 i 515 respondentów (Fundacja Inicjatyw Demokratycznych im. Ilka Kuczeriwa 2013).

Wśród pozapolitycznych uczestników protestów warto wyróżnić przedstawicieli małego i średniego biznesu, kibiców piłki nożnej, studentów, a także lokalne społeczności sąsiedzkie. W przeciwieństwie do Pomarańczowej Rewolucji, kiedy to część protestujących osobiście popierała kandydata na prezydenta (hasło „Juszczenko – Tak!”), większość uczestników Euromajdanu była początkowo sceptycznie nastawiona również w stosunku do polityków opozycyjnych. Dominował także negatywny stosunek do Janukowycza.

Zauważmy, że w latach 2010-2013 ruchy protestu o mniejszej skali występowały jako reakcja na nadmiernie prorosyjską politykę władzy wykonawczej i ustawodawczej, naruszenia kulturowych i ekonomicznych praw obywatela lub nadużycia uprawnień przez organy władzy. Niektóre z tych akcji zasługują na szczególną uwagę:

- przedsiębiorczy majdan w 2011 r., protesty przeciw zwiększeniu obciążenia podatkowego dla małych i średnich przedsiębiorstw;

- językowy Majdan w latach 2012-2013, protesty przeciw prokremłowskiej polityce kulturowej oraz w szczególności przeciw zmianom w ustawodawstwie językowym;
- „Wradijwski marsz” w 2013 r., kiedy to do Kijowa przybyli protestujący przeciw przemocy ze strony milicji;
- lokalne protesty w latach 2010-2013 przeciw nielegalnej zabudowie w Kijowie.

W sprawozdaniu analitycznym, wydanym w lutym 2013 r., wprost wskazujemy na wysokie prawdopodobieństwo radykalizacji protestów. Do takich wniosków doszliśmy podsumowując badania terenowe w czterech miastach: Kijowie, Lwowie, Symferopolu i Charkowie. Badania te obejmowały ankietowanie, zogniskowany wywiad grupowy oraz wizualną analizę przestrzeni miejskiej, w tym graffiti i murale (Puszkar 2013).

W przypadku każdego z lokalnych protestów o mniejszym zasięgu miała miejsce samoorganizacja obywateli, z reguły z dominującą motywacją negatywną – przeciw niektórym działaniom organów władzy. Organizacje, które brały na siebie odpowiedzialność za wydarzenia, tylko częściowo kontrolowały uczestników. W wielu przypadkach były to próby formalnego stanięcia na czele już istniejącego ruchu oraz przywłaszczenia odpowiedniego kapitału społecznego. Przesadą będzie zatem stwierdzenie, że Majdan w 2013 r. zebrał się na wezwanie niektórych liderów politycznych. Rola opozycji politycznej, jej wsparcie organizacyjne i materialne, okazały się jednak dość znaczące.

Jako aktywnych uczestników wydarzeń najczęściej wymienia się Swobodę, Sojusz Demokratyczny oraz Prawy Sektor. Ostatni z wymienionych powstał w listopadzie 2013 r. na bazie starych i nowych ruchów prawicowo-radykalnych i ośrodków zrzeszających kibiców piłkarskich. Sojusz Demokratyczny był wówczas partią stosunkowo nową, w dodatku pozaparlamentarną. Z kolei nacjonalistyczna Swoboda była wpływowym ugrupowaniem opozycyjnym, które we wcześniejszych wyborach do Rady Najwyższej uzyskało 10% głosów. Niemniej znaczną część głosów na Swobodę, oprócz nacjonalistów, oddał elektorat protestu, który nie do końca podzielał nacjonalistyczną ideologię. Natomiast rola Bloku Julii Tymoszenko oraz UDARu Witalija Kliczki w akcjach protestacyjnych była proporcjonalnie mniejsza niż ich reprezentacja w Radzie Najwyższej.

Wybory uzupełniające do Rady Najwyższej, które odbyły się w grudniu 2013 r., charakteryzowały się szczególnie wysokim stopniem fałszerstw wyborczych, co wpłynęło na ich wyniki: w czterech z pięciu okręgów zwyciężyli kandydaci wspierani przez partię rządzącą. Wyniki sfałszowano m.in. w okręgu nr 223 (miasto Kijów). Fałszerstwa w Kijowie udowodniono zarówno na podstawie zeznań obserwatorów wyborczych, jak też przy użyciu metod matematycznych (Małyszewa, Puszkar 2013). W rezultacie Centralna Komisja Wyborcza uznała za niemożliwe ustalenie wyników wyborów w tym okręgu.

Skargi o naruszenie procedur w czterech pozostałych okręgach nie pociągnęły jednak za sobą żadnych konsekwencji. Wskazywało to wyraźnie na możliwość sfałszowania kolejnych wyborów prezydenckich. W razie ich przeprowadzenia szanse Wiktora Janukowycza na zwycięstwo w oparciu o przeliczenie oddanych głosów pozostawały wysokie, niezależnie od tego jak rzeczywiście zagłosowałoby wyborcy. Jednocześnie liderzy opozycji, Kliczko i Jaceniuk, kontynuowali składanie oświadczeń dotyczących ich udziału w wyborach prezydenckich w 2015 r. Dzisiaj trudno jest ustalić, czy była to nierealna ocena sytuacji z ich strony, próba powstrzymania protestujących przed dalszą radykalizacją, czy też element pewnej gry zrozumiałej jedynie dla wąskich kręgów politycznych.

Jako przykład odosobnienia struktur partyjnych od reszty społeczeństwa warto przypomnieć reakcję szeregu rzeczników prasowych partii politycznych na organizowane przez organizacje społeczne zjazdy „Euromajdanów” różnych miast Ukrainy, które odbyły się w Charkowie i Odessie w styczniu 2014 r. Zostało to odebrane jako próba przywłaszczenia kapitału społecznego, należącego wyłącznie do członków partyjnych, nie jako próba ustanowienia efektywnej współpracy sektora obywatelskiego. Konkurencja wśród niektórych sytuacyjnych sojuszników, zważając na to komu przypadną główne owoce zwycięstwa, była zatem obecna nawet w momentach krytycznych.

Rezygnacja Wiktora Janukowycza z podpisania umowy stowarzyszeniowej w Wilnie była bodźcem, który zjednoczył dotychczas odosobnione protesty. Trzon niezadowolenia, biorąc pod uwagę emocjonalny charakter tych wydarzeń, skoncentrowany był wokół osoby prezydenta Janukowycza, urzędującego od 2010 r. premiera Azarowa, a także ministra spraw wewnętrznych

Zacharczenki. Tak uproszczone postawienie sprawy, z poszukiwaniem osób winnych, było przynajmniej po części uzasadnione, gdyż przez cały okres kadencji Janukowycza odbywało się niezgodne z prawem wzmocnienie pionu prezydenckiego kosztem zmniejszania samodzielności innych gałęzi władzy. Premier był maksymalnie lojalny wobec prezydenta, którego uprawnienia zwiększono bez żadnych limitów. Był też postrzegany raczej jako polityk jemu podległy, a nie jako niezależny. Zacharczenkę obarczono natomiast personalną winą za bezprawne zachowanie współpracowników ministerstwa spraw wewnętrznych, w tym za bezkarność morderców studenta Indyla w Kijowie i sprawców wydarzeń we Wradijiwce. Milicja zaczęła być postrzegana jako zagrożenie dla obywateli, nie jako jednostka chroniąca przed przestępcami, co potwierdzają badania przeprowadzone w Kijowie i Symferopolu na zlecenie GPPAC. Dane uzyskano metodą indywidualnych wywiadów strukturyzowanych, a próba dobrana na podstawie cech demograficznych wyniosła 80 osób (Bogomolov 2013).

Tak więc nie wszyscy, którzy zebrali się na Majdanie w listopadzie 2013 r., byli w pierwszej kolejności zwolennikami integracji europejskiej, chociaż to ona posłużyła za ważny czynnik jednoczący. Innym wspólnym mianownikiem, którego rola rosła do lutego 2014 r., było jednak postrzeganie Majdanu jako Rewolucji Godności. Warto tutaj dokonać porównania z wydarzeniami na placu Taksim w Turcji z 2013 r., które zaczęły się jako apolityczna akcja przeciwko nielegalnej zabudowie, niemniej później zgromadziły szeroki krąg niezadowolonych z polityki rządu. Wspólną, pozytywną wartością Taksim, co do której zgodni byli liderzy protestu, była **osobista ochrona godności człowieka**.

Należy osobno zaznaczyć, że metody protestu stopniowo ewoluowały. Począwszy od wiecu na centralnym placu Kijowa, uczestnicy przystąpili do rozłożenia miasteczka namiotowego na wzorec poprzednich akcji protestacyjnych. 1 grudnia 2013 r., po próbie siłowego rozpędzenia wiecu, doszło do przejścia budynków publicznych, zwłaszcza administracji miejskiej oraz budynku związków zawodowych, do czego nie doszło w czasie Pomarańczowej Rewolucji w 2004 r. Rezygnacja władzy z konstruktywnego dialogu i próba przejścia do bardziej surowych represji zamiast pokojowego uregulowania

doprowadziły następnie do eskalacji przemocy w styczniu i lutym 2014 r. i rozstrzelania Niebiańskiej Sotni.

Pomimo rozpowszechnionej w literaturze tezy o zasadniczej irracjonalności dużych grup, całkiem logiczne było zatem ukształtowanie się podstawowych żądań, które podzielała większość protestujących, a dokładnie:

- zakończenia represji i uwolnienia zatrzymanych uczestników wydarzeń;
- dymisji rządu;
- dymisji Janukowycza oraz przeprowadzenia przedterminowych wyborów prezydenckich;
- podpisania umowy stowarzyszeniowej z UE (Fundacja Inicjatyw Demokratycznych im. Ilka Kuczeriwa 2013).

Zauważmy, że trzy z czterech postulatów, z wyłączeniem podpisania umowy stowarzyszeniowej, zostały szybko zrealizowane. A więc rewolucja zwyciężyła. Jednak sama tylko zmiana osób na kierowniczych stanowiskach rozwiązuje jedynie część problemów, które zwykle się przypisywać tymże osobom. Znaczna część uczestników Majdanu dobrze rozumiała, że zmiana rządu i prezydenta to dopiero początek żmudnej i długiej pracy, utrudnionej przez zbrojną agresję ze strony Federacji Rosyjskiej. Gdy przed społeczeństwem postawione zostają zadania, które w sposób chroniczny nie były realizowane przez istniejące dotychczas struktury społeczne, konieczne jest stworzenie nowych struktur, począwszy od nieformalnych grup interesów po organizacje obywatelskie.

Spojrzenie na rewolucję po rewolucji

Dla większości Ukraińców rosyjska agresja militarna była niespodzianką, chociaż w kręgach eksperckich taką opcję na poważnie rozważano co najmniej od początku wojny Rosji z Gruzją w sierpniu 2008 r. Mówienie na głos o rosyjskim zagrożeniu, prócz pewnych wąskich kręgów, były przyjmowane ze sceptycyzmem, pomimo szeregu dowodów na to, że wpływ Kremla na Ukrainie stawał się nadmierny i zaczynał wykraczać poza dopuszczalne racjonalne granice, począwszy od dwustronnych umów charkowskich z 2010 r. nt. Floty Czarnomorskiej, skończywszy na szeregu posunięć kadrowych na początku

prezydenckiej kadencji Janukowycza. Na dużej scenie Majdanu, aż do początku marca 2014 r., mówiono co najwyżej o ingerencji FR w sprawy wewnętrzne Ukrainy, nie nazywając po imieniu znanych agentów obcych wpływów. Po aneksji Krymu i inwazji w Donbasie nawet ci, którzy nie za bardzo chcieli dostrzegać rolę FR w wydarzeniach na Ukrainie, byli zmuszeni ją zauważyć i zareagować. Postsowiecka podwójna lojalność przestała być jedną z norm społecznych.

W oficjalnych dokumentach Federacja Rosyjska przestała być nazywana partnerem strategicznym. Co więcej, zatwierdzona dekretem prezydenta z 2016 r., opracowana przez Radę Bezpieczeństwa Narodowego i Obrony Ukrainy „Koncepcja rozwoju sektora bezpieczeństwa i obrony Ukrainy” uznaje Rosję za głównego strategicznego przeciwnika i za główne zagrożenie dla bezpieczeństwa w wyniku działań wojennych i okupacji terenów oraz poprzez próby destabilizacji państwa za pomocą metod wojny hybrydowej. Jako partnerzy strategiczni na płaszczyźnie bezpieczeństwa wymienieni zostali natomiast NATO, UE i niektóre państwa Europy Wschodniej (Ukaz Prezydenta Ukrainy 2016).

Tak więc odpowiedź na pytanie czy Majdan zwyciężył warto uzupełnić o odpowiedź na podobne, a nawet jeszcze ważniejszego pytanie: **kogo Majdan zwyciężył?** Czy jest to zwycięstwo ostateczne, czy tylko sytuacyjne, a rewanż przeciwników jest wciąż możliwy?

Aktualne problemy

*Utożsamianie się z agresorem, wyobrażenie o bliskości kultury ukraińskiej i rosyjskiej*

Stosunek większości Ukraińców do Rosji jest dziś bardziej emocjonalny i ambiwalentny. Pomimo istnienia obiektywnych danych, które wskazują na rozbieżności, naiwni odbiorcy często uważają jednak kulturę rosyjską za bliską kulturze ukraińskiej. Taką odpowiedź wskazywało od 27% do 72% respondentów przebadanych w wybranych 13 miastach Ukrainy o różnej wielkości. Łączna liczba respondentów wyniosła 1108 osób (Małyszewa, Puszkar 2015).

Główne czynniki, kształtujące wyobrażenie owej bliskości, to:

- brak dostatecznej znajomości kultur innych państw sąsiadujących; nadmierna obecność współczesnej rosyjskiej kultury masowej w mediach, nostalgiczne produkty rosyjskiego i radzieckiego pochodzenia;
- utożsamianie się z agresorem, przedstawianie siebie jako nosiciela kultury rosyjskiej ze względów bezpieczeństwa i dla psychologicznej ochrony: „jeśli jestem taki sam jak oni, Rosjanie nie zrobią mi niczego złego”. Oczywiście rezultatem takiego zachowania to brak sprzeciwu lub poparcie dla agresji, sytuacyjne zmiany lojalności w warunkach konfliktu.

Generalnie wyobrażenie o bliskości obu kultur wykazuje korelację z kompleksem niższości. Ci sami respondenci nieco częściej zgadzają się ze stwierdzeniem, że kultura ukraińska jest mniej rozwinięta w porównaniu z innymi. Przekonanie o równości, a jednocześnie braku bliskości z kulturą rosyjską (relatywizm kulturowy) najbardziej typowe są dla dużych miast, w których częściej można spotkać migrantów. Ich mieszkańcy częściej też podróżują.

#### *Atomizacja społeczeństwa, brak wzajemnego zaufania*

Ukraińcy w większości ufają tylko swoim bliskim krewnym. Ograniczonym zaufaniem cieszą się dalsi krewni i koledzy z pracy. Jeszcze mniejszym zaufaniem darzeni są sąsiedzi. Zupełnie nie ufa się natomiast przypadkowym osobom. Domyślnie nie istnieje więc zaufanie we wzajemnych stosunkach, a w celu jego zbudowania należy dołożyć starań. Znacząca statystycznie liczba respondentów nie ufa nikomu, co odpowiada pełnej atomizacji na poziomie społecznym i wskazuje na brak pozytywnych relacji rodzinnych na płaszczyźnie osobowościowej. Paradoksalnie, jest to jednak to same społeczeństwo, w którym rok przed badaniem narodził się potężny i skuteczny ruch protestu. Zatem obywatele zdolni do samoorganizacji i wspólnych działań stanowią mniejszość, co potwierdzają badania ilościowe (Małyszewa, Puszkar 2015).

Problem atomizacji pogłębił się wraz z pojawieniem się znacznej liczby osób wewnątrznie przesiedlonych. Według stanu na dzień 6 czerwca 2016 r., zgodnie z danymi jednostek opieki społecznej obwodowych administracji państwowych, zarejestrowano 1 785 740 osób przesiedlonych lub 1 445 660 rodzin przesiedlonych z Donbasu i Krymu (Ministerstwo Socialnoji Polityky

Ukrajiny 2016). Osoby te w różnym stopniu przystosowały się do nowych warunków życia, częściowo kosztem integracji z przyjmującymi je wspólnotami, częściowo również kosztem tworzenia lokalnych grup społecznych. Dla osób wewnętrznie przesiedlonych resocjalizacja w nowo zamieszkałym miejscu nadal pozostaje problematyczna.

*Monopol medialny, propaganda i podgrzewanie negatywnych emocji zamiast informowania*

Na podstawie rezultatów monitoringu własności medialnej najbardziej zmonopolizowanymi sektorami informacji na Ukrainie są telewizja i radio. Znaczna część mediów jest kontrolowana przez cztery grupy właścicieli, dla których środki masowego przekazu nie należą do głównego obszaru działalności. Pomimo ograniczenia w nadawaniu na terytorium Ukrainy dla rosyjskich środków masowego przekazu w latach 2014-2016, niektóre media będące formalnie ukraińskimi *de facto* dostosowują wiadomości propagandy rosyjskiej do lokalnych grup docelowych (Monitoryng medijnoji własnosti w Ukraini 2016). Zaufanie do mediów rosyjskich na Ukrainie spadło do swego historycznego minimum. Główną przyczyną jest zastosowanie radykalnych technik manipulacyjnych, skierowanych do mieszkańców Federacji Rosyjskiej oraz bliskich im grup populacji na Ukrainie. Z drugiej strony coraz mniej ludzi ufa także mediom krajowym.

*Nieufność wobec rządu, powszechne przekonanie o braku profesjonalizmu i skorumpowaniu urzędników*

W badaniach poświęconych zjawisku sprzyjania korupcji Ukraina konsekwentnie zajmuje ostatnie pozycje. Korupcyjne „rozwiązywanie problemów” (lokalny eufemizm w stosunku do praktyk korupcyjnych) uważane jest za jedną z norm, zwłaszcza gdy realne rozwiązanie w ramach obowiązującego prawa wydaje się zbyt trudne lub niemożliwe. Zwróćmy uwagę, że wyobrażenie o złożoności jakiegokolwiek procedury biurokratycznej częściowo tylko opiera się na obecnych realiach, często zostaje natomiast zapożyczony z przeszłości, a także wyolbrzymione w wyniku manipulacji.

Walka z korupcją w postaci, w jakiej jest ona praktykowana przez osoby ją prowadzące, często sprowadza się do wykrywania praktyk korupcyjnych przez organy zwalczające, a następnie do wymuszania na skorumpowanych osobach „wykupienia się od kary”. Tylko niewielka część śledztw antykorupcyjnych kończy się pociągnięciem do odpowiedzialności karnej osób łamiących prawo. W skandalicznej narracji wokół problemu korupcji zbyt duży nacisk kładziony jest na „złych” urzędników, zbyt mały natomiast na przyczyny strukturalne, które warunkują powstanie praktyk korupcyjnych. Prowadzi to grupy docelowe do mylnego wniosku, że wystarczy wymienić owych „złych” na „dobrych”, a system produkujący łapówkarstwo można pozostawić bez zmian.

Doświadczenie zawodowe, profilowe wykształcenie i motywacja tylko częściowo brane są pod uwagę w procesie mianowania. Polityka kadrowa opiera się głównie na osobistej lojalności wobec kierownika, z kolei otwarte konkursy są przeważnie otwarte tylko formalnie. Nie oznacza to, że należy wykluczyć profesjonalizm kandydata na dane stanowisko, jednak nie jest on głównym kryterium w polityce kadrowej.

Stąd wywodzi się całkiem realistyczne wyobrażenie Ukraińców, że urzędnikowi całkowicie lub częściowo brakuje profesjonalizmu. Niemniej wyolbrzymienie tychże czynników w narracji powoduje dodatkowy, szkodliwy efekt. Jeżeli do służby cywilnej „idzie się w celu rozkradania pieniędzy”, to wtedy nawet uczciwy człowiek nie zdoła się w niej utrzymać. W związku z tym pogłębia się deficyt kadr kosztem osób, które mogłyby sumiennie wykonywać swoje obowiązki.

### *Nieufność wobec partii politycznych*

Partie polityczne są postrzegane przez większość ludzi jako struktury, które kierują się swoimi własnymi interesami, nie bronią interesów pewnych grup społecznych, nie wyznają też pewnych ideologii. Wśród partii reprezentowanych w parlamencie obecnej kadencji Blok Petra Poroszenki jest partią lojalną wobec urzędującego prezydenta. Partią ideologiczną jest jedynie nacjonalistyczna Swoboda, jednak liczba jej członków w parlamencie nie pozwala na utworzenie niezależnej frakcji. Reszta ugrupowań jednoczy się wokół charyzmatycznych liderów (np. Julia Tymoszenko, Ołeh Laszko, Andrij Sadowyj)

lub wokół idei podwójnej lojalności rosyjsko-ukraińskiej, wyrażanej w stosunkowo łagodnej formie, według wzoru rozwiązanej w 2014 r. Partii Regionów (Blok Opozycyjny, Odrodzenie, Nasz Kraj). Front Ludowy utracił realne szanse aby znaleźć się w przyszłej kadencji Rady Najwyższej ze względu na spadek notowań jej lidera, byłego premiera Arsenija Jaceniuka.

Ze względu na prorosyjską pozycję Komunistycznej Partii Ukrainy oraz szeregu mniej widocznych sił, które można uznać za lewicowe, problemem pozostaje polityczne przedstawicielstwo socjalistów i socjaldemokratów. Socjaliści utracili przedstawicielstwo w parlamencie w 2007 r. Natomiast działalność Komunistycznej Partii Ukrainy została zakazana w 2015 r. Obywatele o liberalnych poglądach nie ufają natomiast lokalnym pseudoliberalnym partiom, z kolei aktywiści ruchu ekologicznego są wrogo nastawieni do partyjnych ekologów. Partia Zielonych do parlamentu dostała się tylko raz (1998-2002), pomimo istniejącego zapotrzebowania na tę ideologię. Obecne partie są traktowane przez wyborców jako dopełnienie ich charyzmatycznych liderów lub też jako ograniczony asortyment wyboru mniejszego zła. Popyt na polityczne przedstawicielstwo większości grup społecznych pozostaje niezaspokojony. Socjologia ilościowa notorycznie rejestruje rekordowo niski wskaźnik zaufania do systemu partyjnego. Jeśli istniejące partie nie są w stanie podoląć tej sytuacji, będą ją musiały rozwiązać inne ugrupowania.

Problemy rozwiązane całkowicie lub częściowo

*Przywrócenie zdolności Ukrainy do obrony własnej niezależności*

Mimo utraty Krymu oraz części obwodów Donieckiego i Ługańskiego, Ukraina okazała się zdolna do powstrzymania przeciwnika przed dalszą ekspansją. Terytorialne roszczenia Federacji Rosyjskiej nie miały określonych granic, dlatego też deklarowana ochrona rosyjskojęzycznych mieszkańców mogła rozpocząć się w dowolnym miejscu, gdzie tylko niewielka grupa ludzi posługuje się językiem rosyjskim. Tak więc w przypadku braku zbrojnego oporu i tolerancji wobec rosyjskich agentów wpływu okupacja mogła szerzyć się dalej na zachód i północ. Wyjaśnienie dlaczego rosyjskie wojsko weszło na te ziemie

i dlatego ma ono taki a nie inny status można byłoby natomiast dorobić później. Koncepcja dwóch osobnych „republik” na wschodzie Ukrainy zamiast ogłoszonej przedwcześnie „Noworosji” powstała bowiem *de facto* już po rozpoczęciu okupacji.

*Przewyciężenie ideologicznego uzależnienia od Federacji Rosyjskiej, dekomunizacja*

Począwszy od 2014 r. istnieje kruchy konsensus w sprawie postrzegania FR jako państwa wrogiego. Z takim stwierdzeniem zgadza się 75% respondentów. Jednak 8% uważa, że FR jest państwem przyjaznym. Przypomnijmy też, że osób zgadzających się ze stwierdzeniem o bliskości dwóch kultur jest jeszcze więcej (Małyszewa, Puszkar, 2015). Rosja pozostaje ważna dla ukraińskiej identyfikacji jako znaczący zbiorowy „inny”. Z psychoanalitycznego punktu widzenia, przynajmniej dla części Ukraińców, stanowi ona wcielenie archetypowej figury złej matki. Zachowanie z nią jedności jest niebezpieczne i niewygodne, niemniej całkowite rozstanie wydaje się być przerażające. Nie uzasadnia to co prawda ambiwalentnych filii i fobii dotyczących Rosji, ale częściowo je wyjaśnia.

Należy zauważyć, że podejście psychoanalityczne wciąż z powodzeniem stosowane jest w procesie badania konfliktów, w tym konfliktów społecznych i o znaczeniu międzynarodowym (Volkan 2015). Informacje, otrzymane metodami miękkimi, charakterystyczne dla psychoanalizy, w większości wypadków można następnie zweryfikować w oparciu o twarde dane ilościowe.

Ustawa o potępieniu reżimu komunistycznego i narodowo-socjalistycznego na Ukrainie z dnia 8 sierpnia 2015 r. (Werchowna Rada Ukrainy 2015) otrzymała w powszechnej retoryce nazwę „ustawa o dekomunizacji”. W rzeczywistości jednak propaganda narodowego socjalizmu nie była rozpowszechniona, a pozytywne nastawienie do tej ideologii było obecne tylko w pewnych marginalnych subkulturach. Natomiast Komunistyczna Partia Ukrainy do 2014 r. utrzymywała reprezentację w organach wybieralnych, a w latach 2010-2013 zgodnie z prawem wchodziła nawet w skład koalicji rządowej jako młodszy partner wraz z Partią Regionów. Gloryfikacja reżimu komunistycznego oraz osoby Stalina, zaprzeczenie Wielkiego Głodu na Ukrainie (*Hołodomor*) były

też zwyczajowo częścią ideologii przekazu komunistów. Z kolei postsowiecki kult zwycięstwa w Wielkiej Wojnie Ojczyźnianej był wspólny dla Partii Regionów, Komunistycznej Partii Ukrainy i ich mniej wpływowych partnerów. Ekstremistyczne ruchy prorosyjskie w latach 2013-2015 wykorzystywały również „zwycięskie” symbole sowieckich konserwatystów. Ponieważ Państwo powinno było dać przynajmniej spóźnioną odpowiedź na antyukraińską przemoc symboliczną i uwolnić kraj od symboli komunistycznych, ustawa jest stosowna, zbalansowana i wywiera pozytywną rolę, pomimo krytyki z różnych pozycji.

### *Likwidacja niekorzystnych dla Ukrainy umów w sektorze energetycznym*

Uzależnienie Ukrainy od importu energii przez długi czas było źródłem szantażu politycznego ze strony Federacji Rosyjskiej, która systematycznie wspierała polityków działających na rzecz coraz większego uzależnienia Ukrainy od energii z Rosji. Jednocześnie było to również głównym źródłem deficytu budżetowego Ukrainy. Wiadomo, że umowy te, niekorzystne dla gospodarki narodowej, przewidywały indywidualne i nieprzejrzyste wynagrodzenie dla tych, którzy je podpisali. W związku z oskarżeniami o udział w korupcji w sektorze energetycznym wszczęto sprawy kryminalne przeciwko kilku urzędnikom o randze ministra. Na podstawie tych samych zarzutów została skazana też Julia Tymoszenko, aczkolwiek po usunięciu jej ze stanowiska oraz mianowaniu premiera Azarowa zależność energetyczna od Rosji jeszcze bardziej pogłębiła się.

Szczegóły gazowych oraz innych umów energetycznych nie są głównym przedmiotem niniejszej publikacji. Przedstawione zostanie jednak kilka liczb:

- import energii na Ukrainę w latach 2009-2011 wzrósł o 100%;
- w pierwszych dwóch miesiącach 2016 r. import energii stanowił 44% wolumenu importu z pierwszych dwóch miesięcy 2014 r.;
- udział importu energii z Federacji Rosyjskiej w latach 2013-2015 zmniejszył się ok. dwa razy (Centr Enerhetycznych Doslidzeń, 2016).

*Przywrócenie równowagi między gałęziami władzy, zmniejszenie uprawnień prezydenckiego systemu wertykalnego*

W dniu 24 lutego 2014 r. Rada Najwyższa zdecydowała o powrocie do przepisów Konstytucji z 2004 r. Oznacza to pozbawienie Prezydenta funkcji dla niego niewłaściwych, które bezprawnie przyznał sobie Janukowycz oraz przywrócenie zabezpieczeń prawnych przed nadmiernym wzmocnieniem prezydenckiego systemu wertykalnego, który jest *de facto* równoznaczny z dyktaturą (LigaNet, 2014).

*Przeprowadzenie reformy policji, częściowe przywrócenie zaufania społeczeństwa do stróżów prawa*

Do 2014 r. milicja była postrzegana przez wielu obywateli bardziej jako źródło problemów i niebezpieczeństwa aniżeli jako organ państwowy, który chroni przed przestępczością. Podczas Rewolucji Godności milicja, a zwłaszcza jednostka specjalna „Berkut”, często uciekała się do bezprawnych aktów przemocy, które powodowały radykalizację ruchu protestacyjnego. Zwłaszcza pobicie pokojowych demonstrantów, głównie studentów, przez oddział „Berkutu”, stało się początkiem siłowej fazy wydarzeń. W odpowiedzi na przemoc MSW w lutym 2014 r. w kilku miastach Ukrainy dokonano ataków na komisariaty milicji. Poziom zaufania do milicji pozostawał niezmiennie najniższy w porównaniu z wszystkimi innymi organami państwowymi. Według danych z 2016 r. 34% mieszkańców Ukrainy ufało nowej, zreformowanej policji, co dwukrotnie przewyższało wskaźniki z poprzedniego roku i omal nie dorównywało tradycyjnie wysokiemu poziomowi zaufania do sił zbrojnych (CenzorNet 2016).

Zwróćmy uwagę, że problemy Ukrainy mają przeważnie charakter gospodarczy, a ich skutki społeczne powinny być przedmiotem odrębnej analizy. Spadek siły nabywczej społeczeństwa może być co prawda w pewnych warunkach przeniesiony na płaszczyznę polityczną i służyć jako główny czynnik do destabilizacji. Jednak same tylko czynniki ekonomiczne, wyłączając żądania polityczne, które popiera znaczna liczba społeczeństwa, z niewielkim prawdopodobieństwem mogą doprowadzić do masowych protestów.

## Dzisiejsze wartości ukraińskiego społeczeństwa

Większość Ukraińców wyznaje umiarkowane poglądy w kwestii **wolności osobistej**. Statystycznie częściej opowiadają się za pewnym nadmiarem wolności, aniżeli nadmiarem ograniczeń. Respondenci są też raczej pozytywnie nastawieni do **samo wyrażania** własnej osoby. Jego skrajne formy nie są mile widziane, ale nie są też kategorycznie potępiane. Badani uważają, że wolność jest kategorią realizowaną w praktyce. Natomiast poparcie dla „silnej władzy”, jakie można zaobserwować w wielu niezależnych badaniach, nie jest poparciem dla **autorytaryzmu** w rozumieniu Adorno. Próba ustanowienia zbyt silnego pionu władzy nie znajdzie poparcia wśród ukraińców zainteresowanych polityką, jednak jego nadmierne rozluźnienie doprowadzi do aktywizacji rosyjskich agentów wpływu, podobnie do sytuacji zaistniałej na początku 2014 r.

Z psychoanalitycznego punktu widzenia jest to raczej tęsknota za umarłym ojcem aniżeli chęć podporządkowania się wymyślonej figurze ojcowskiej. Aby się w tym upewnić, wystarczy zadać kilka pytań precyzujących, które dotyczą hipotetycznego, silnego lidera. Można tutaj wrócić do tezy o wzajemnym uzupełnianiu się twardych metod badania, do których należy ankietowanie, i miękkich, do jakich zalicza się wywiady strukturyzowane. Stwierdzenie o przestarzałości psychoanalizy raczej nie dotyczy wniosków na temat badania konfliktów, przeprowadzonego przez Volkana, w tym jego teorii międzygeneracyjnego dziedziczenia traum (Volkan 2015).

Jeśli spojrzymy na materializm i postmaterializm według Ingleharta, w społeczeństwie znajdziemy nosicieli obu tych konstruktów, z nieznaczną przewagą postmaterialistów. Do wartości społecznych, aczkolwiek nie w pełni realizowanych w praktyce (a więc tego, czego brakuje ukraińskiemu społeczeństwu), respondenci zaliczają natomiast **profesjonalizm, odpowiedzialność** za swoje działania, wzajemne **zaufanie** w kontaktach biznesowych i **samoorganizację**. Ta kombinacja wyznawanych wartości nie wyklucza społecznego postępu i modernizacji, jednak nie gwarantuje również, że wydarzenia będą rozwijać się w tym kierunku.

Wyobrażenie o jakiejś archaicznej i patologicznej introwertyczności Ukraińców jest raczej narzucone poprzez propagandę heterostereotypów. Nie zostały one dostrzeżone przez większość społeczeństwa jako rzeczywistość społeczna (a tym samym zinternalizowane). Ukraińcy nie chcą kolektywnie samoarchaizować się, ani zmuszać wszystkich ekstrawertyków w populacji, aby ci pod presją społeczną udawali introwertyków. Slogany konserwatywnej rewolucji według rosyjskich wzorców spotykają się z bardzo ograniczonym odzewem, m.in. poprzez kulturową i strukturalną odmiennność konserwatywnych środowisk lokalnych od ich rosyjskich odpowiedników, co również zostało udowodnione w badaniu (Małyszewa, Puszkar 2015).

Sieci społecznościowe. Ludzie i programy

Sieciom społecznościowym słusznie przypisuje się ważną rolę w organizacji ruchów protestu. Rewolucje w Tunezji i Egipcie nazwano twitter-rewolucjami. Analogicznie, Euromajdan mógłby zostać nazwany Facebookową rewolucją, jako że zarówno pierwszy wiec jak i późniejsze działania uczestników w znacznym stopniu były koordynowane za pomocą tego właśnie instrumentu. Często jednak nie uwzględnia się innej ważnej składowej tego zagadnienia: kto wykorzystuje środki komunikacji?

Podstawę sieci społecznościowych tworzą ludzie. Facebook i Twitter są środkami technicznymi, które ludzie wykorzystują do realizacji swoich potrzeb komunikacyjnych. Rewolucjoniści początku XX w. używali telegrafu i starali się pozbyć swoich przeciwników tego instrumentu. Ważnym narzędziem do komunikacji i koordynacji działań podczas Pomarańczowej Rewolucji na Ukrainie w 2004 r. były z kolei fora internetowe. Mimo to nie nazywamy tych wydarzeń rewolucjami telegraficznymi lub rewolucjami forów internetowych.

Według rezultatów badania Watcher, w 2016 r. 62% Ukraińców było użytkownikami Internetu. Wśród pierwszych dziesięciu najpopularniejszych serwisów na Ukrainie pięć pozycji zajmują strony rosyjskie. Zapewniają one znaczną część komunikacji, zarówno w sieciach społecznościowych, jak i poprzez skrzynkę pocztową. Rosyjskich serwisów Ukraińcy używają również do wyszukiwania i przeglądania wiadomości.

Pierwsze miejsce wśród wyszukiwarek internetowych zajmuje Google (64%), drugi jest jego konkurent Yandex (40%). Popularny Facebook (23%) ustępuje natomiast rosyjskiemu V Kontakte (53%) oraz serwisowi Odnoklasniki (34%). Z kolei w rankingu skrzynek pocztowych Mail.ru (43%) znacznie wyprzedza Google (14%) i UkrNet (8%) (Watcher 2016).

Dane Watcher nie obejmują:

- wykorzystania rosyjskiego oprogramowania antywirusowego (antywirus Kaspersky, Dr.Web), które nielegalnie gromadzi dane osobowe;
- przekazywania wiadomości za pomocą komunikatora mobilnego Viber;
- komunikacji w czasie rzeczywistym poprzez program Zello. To odpowiednik Skype, w szczególności wykorzystywany przez bojowników do koordynacji działań na początkowym etapie rosyjskiej agresji w 2014 r.

Masowe korzystanie z rosyjskich zasobów ułatwia nie tylko gromadzenie danych osobowych, ale także monitorowanie treści dystrybuowanych przez użytkowników. Przetwarzanie otrzymanej informacji wykorzystywane jest do rozprzestrzeniania panicznych plotek, fałszywych wiadomości oraz do prowadzenia innych operacji specjalnych, które są częścią wojny informacyjnej. W tym kontekście szczególne zainteresowanie stanowią dotychczas niewystarczająco zbadane metody oddziaływania na młodych ludzi, nastolatków, a nawet dzieci. Zapewne można stwierdzić, że taki wpływ istnieje. Prawie 100% absolwentów ukraińskich szkół w czasie ich ukończenia posiada konto w serwisie VKontakte. Choć tylko część właścicieli tych kont jest aktywnymi ich użytkownikami i tylko część z tych aktywnych użytkowników doświadcza wpływu operacji specjalnych, taką statystykę należy traktować poważnie i wyciągnąć na jej podstawie odpowiednie wnioski. Kolejną grupą ryzyka są funkcjonariusze publiczni. Poprzez skrzynki pocztowe Mail.ru i sieci społecznościowe nawet obecnie jest przekazywana znaczna ilość informacji służbowych i prywatnych, które mogą zostać wykorzystane do celów destrukcyjnych.

Metody organizowania się, zbliżone do tych stosowanych przez uczestników Euromajdanu, były też wykorzystywane przez ich przeciwników. Szczególną uwagę warto zwrócić na zgrupowanie Opłot z siedzibą w Charkowie, które zrzeszało byłych i czynnych pracowników MSW. Oprócz strony internetowej i grup wirtualnych, był to również klub walki który funkcjonował poza Internetem, od udziału w „walkach bez zasad” po kryminalne porachunki.

Z kolei ugrupowanie Kaskad z siedzibą w Kijowie w podobny sposób jednoczyło prorosyjsko nastawionych weteranów sił zbrojnych. Grupy, których celem było nagłośnienie poparcia dla Janukowycza i walka z Majdanem, pojawiały się na w pełni kontrolowanych przez Rosję serwisach, a także na Facebooku i Twitterze.

Dlatego też, bazując jedynie na danych ilościowych, można stwierdzić, że Ukraina już dawno i w sposób beznadziejny przegrała wojnę informacyjną w Internecie. Niemniej, chociaż do 2014 r. w wojnie informacyjnej brali udział samozorganizowani obywatele, przeciwko którym działali regularnie zaangażowani przez państwo eksperci, Ukraińcom udało się uchronić swoje podstawowe środki łączności od przejęcia przez przeciwników oraz poszerzyć wpływ zwolenników Majdanu poza ich granice. Główną pozytywną rolę, która raczej nie może zostać zmierzona w kategoriach czysto ilościowych, odegrały wspólnoty zorganizowane za pomocą Facebooka i Twittera, a także stosunkowo chronione środki komunikacji, które udostępnił Google, w tym serwis wideo. Sposoby komunikacji ery Web 1.0 (strona internetowa, forum i poczta elektroniczna) również pozostawały częściowo aktualne, jednak ustąpiły miejsca bardziej nowoczesnym środkom technicznym.

W 2014 r. stworzone zostało Ministerstwo Polityki Informacyjnej, któremu m.in. przypisuje się koordynowanie działań w wojnie informacyjnej przeciwko Federacji Rosyjskiej, organizowanie kampanii wspierającej urzędującą władzę oraz dyskredytację jej przeciwników. Jednak rola ministerstwa w tych działaniach jest znacznie przesadzona. Te same sieci społecznościowe, które odegrały ważną rolę podczas Euromajdanu i pierwszego etapu rosyjskiej agresji, nadal za pomocą dostępnych środków starają się produkować i filtrować informacje.

Niektóre przekazy zostają w ten sposób wzmocnione, ale większość można zakwalifikować jako zwykły szum informacyjny który ulega osłabieniu jeśli nie jest związany z interesami społeczeństwa. Znaczna część użytkowników Internetu zachowuje wrażliwość na destrukcyjne wpływy informacji, reszta zdążyła wypracować w sobie reakcje ochronne, co można w sposób metaforyczny porównać do odporności.

Wystarczająca ilość faktów dotyczących bezprawnej działalności właścicieli szeregu zasobów internetowych posłużyła do wpisania ich na listę sankcji,

co mylnie określane jest jako zakaz funkcjonowania tych mediów na Ukrainie (Rada Nacionalnoji Bezpeky i Oborony 2017). Tymczasem celem sankcji jest przede wszystkim utrudnienie prowadzenia im operacji specjalnych na Ukrainie, a także ograniczenie przychodów, które służą do ich finansowania. Zainteresowani użytkownicy indywidualni z łatwością mogą obejść zakaz, używając stosunkowo prostych technologii, kontynuując udostępnianie wrażliwych informacji o sobie i swoich znajomych.

Niemniej wypracowana odporność na już znane metody wpływu nie oznacza, że jest ona w stanie uchronić od innych metod, w tym tych wciąż nieznanymi. Musimy przygotować się do następnych aktów rosyjskiej agresji oraz prób prokremlowskiego rewanżu, zarówno na Ukrainie, jak i poza jej granicami.

## Bibliografia

- Bogomolov A. (2013), *The State and Human Security in Ukraine*, GPPAC
- Centr Enerhetycznych Doslidzeń (2016), *Jak Ukrajina zmenszuje zalezhnist' wid importu enerhetycznych resursiw*, <http://eircenter.com/ua-analiti-tika/yak-ukrayina-zmenschuye-zalezhnist-vid-importu-energetichnix-resursiv/>
- CenzorNet (2016), *Riweń dowiry do policji w Ukrajini za rik zris na 50%*, [http://ua.censor.net.ua/news/390000/riven\\_doviry\\_do\\_politsiyi\\_v\\_ukrayini\\_za\\_rik\\_zris\\_na\\_50\\_opytuvannya](http://ua.censor.net.ua/news/390000/riven_doviry_do_politsiyi_v_ukrayini_za_rik_zris_na_50_opytuvannya)
- Fundacja Inicjatyw Demokratycznych im. Ilka Kuczeriwa (2013), *Majdan-mitynh i majdan-tabir. Shože i widminne*, <http://dif.org.ua/article/maydan-miting-i-maydan-tabir-skhozhe-i-vidminne>
- LigaNet (2014), *Konstytucija-2004: osnovni widminnosti wid wersji 1996 roku*, [http://news.liga.net/ua/articles/politics/988596-konstituts\\_ya\\_2004\\_osnovn\\_v\\_dm\\_nnost\\_v\\_d\\_vers\\_1996\\_roku.htm](http://news.liga.net/ua/articles/politics/988596-konstituts_ya_2004_osnovn_v_dm_nnost_v_d_vers_1996_roku.htm)
- Małyszewa O., Puszkarski W. (2013), *My rachujem, abo ž problemni okruhy*, <http://maidan.org.ua/2013/12/olha-malysheva-vitor-pushkar-my-rahujem-abo-zh-problemni-okruhy/>

- Małyszewa O., Puszkar W. (2015), *Socialni identychnosti ta jih zwjazok iz prykordonnymy konfliktami*, w: *Stratehiji transformacji i prewencji prykordonnych konfliktiw w Ukraini*, Lwiw
- Ministerstwo Socialnoji Polityky Ukrainy (2016), *Oblikowano 1 785 740 pe-reselenciw*, [http://www.mlsp.gov.ua/labour/control/uk/publish/article?art\\_id=189926&cat\\_id=107177](http://www.mlsp.gov.ua/labour/control/uk/publish/article?art_id=189926&cat_id=107177)
- Monitorynh medijnoji własnosti w Ukraini (2016), <http://ukraine.mom-rsf.org/ua/ukraine/>
- Puszkar W. (2013), *Symwoliczne nasyłstwo w mistach súčasnoji Ukrainy*, [http://www.slideshare.net/viktor\\_pushkar/2013-41766724](http://www.slideshare.net/viktor_pushkar/2013-41766724)
- Rada Nacionalnoji Bezpeky i Oborony (2017), *Ukraz Prezydenta Ukrainy Nr 133/2017. Pro riszennia Rady Nacionalnoji Bezpeky i Oborony Ukrainy wid 28 kwitnia 2017 roku „Pro zastosuwannta personalnych specjalnych ekonomicznych ta obmeżuwalnych zachodiw (sankcji)”*, <http://www.rnbo.gov.ua/documents/445.html>
- Ukaz Prezydenta Ukrainy Nr 92/2016, Pro riszennia Rady Nacionalnoji Bezpeky i Oborony Ukrainy wid 4 bereznia 2016 roku „Pro Koncepciju rozwytku sektoru bezpeky i oborony Ukrainy”, <http://www.president.gov.ua/documents/922016-19832>
- Volkan V.D. (2015), *A Nazi Legacy: A Study of Depositing, Transgenerational Transmission, Dissociation and Remembering Through Action*, Londyn
- Watcher (2016), *Druhyy misiac pospil YouTube wyperedzhaje VKontakte u rejtynhu najwidwiduwanisztych sajtiw uanetu*, <http://watcher.com.ua/2016/10/10/druhyy-misyats-pospil-youtube-vyperedzhaye-vkontakte-u-rejtynhu-nayvidviduwanishyh-saytiv-uanetu/>
- Werchowna Rada Ukrainy (2015), *Zakon wid 09.04.2015 Nr 317-VIII Pro zasudżennia komunistycznoho ta nacional-socialistycznoho (nacystśkoho) totalitarnych režymiw w Ukraini*, <http://zakon3.rada.gov.ua/la ws/show/317-19>